

Polacy tworzą piękne dzieła

» Po raz kolejny podatnicy w Polsce mogą przekazać 1 proc. swojego podatku dochodowego na wybraną organizację pożytku publicznego. W Pani ocenie to dobra forma pomagania?

– To jest bardzo dobra forma pomagania innym. Polacy tworzą piękne dzieła. Wielokrotnie wyręczają państwo w istotnych sprawach. Problemem jest często brak pieniędzy. A wystarczy, żeby Polacy sami zdecydowali o konkretnym przeznaczeniu swoich pieniędzy, a powstaną piękne dzieła. Myślę, że jest to ta forma aktywności społecznej, która każdego roku daje dużo dobrego. Istotne w tym jest to, że za konkretnym dziełem stoi wiele wspaniałych serc. Bywa, że 1 proc. podatku dochodowego jednej osoby daje bardzo niską kwotę. Ale gdy tych ludzi są tysiące, to owoce są wspaniałe.

» Ministerstwo Finansów poinformowało, że w ostatnim roku podatkowym z tej formy skorzystało 14 mln osób. A więc ciągle nie wszyscy uprawnieni podatnicy. Dlaczego?

– Myślę, że ludzie najzwyczajniej nie wiedzą o tym, że mogą to zrobić. Sprawy towarzyszy też wiele mitów. Jednym z nich jest to, że przekazanie podatku wiąże się z dodatkowymi kosztami. A to nieprawda. Wsparcie organizacji pożytku publicznego nic nie kosztuje.

Kolejny mit to to, że skorzystanie z tej opcji jest trudne i wymaga szeregu zabiegów biurokratycznych. To również jest nieprawda. Przekazanie 1 proc. podatku zajmuje chwilę i wymaga od nas jedynie wpisania w deklarację podatkową numeru KRS organizacji, której chcemy przekazać pieniądze, oraz wyliczonej kwoty. Polacy nie mają także świadomości, że dzięki kilkuzłotowym wpłatom można zrobić wiele dobrego. Każdy grosz jest bardzo cenny. I błędem państwa polskiego jest to, że nie prowadzi skutecznej kampanii informacyjnej, która by dodatkowo wypromowała to rozwiązanie.

» Pani od lat wspiera Radio Maryja. Dlaczego?



ROZMOWA /

z poseł **Gabriela Mastowską (PiS)**,
zastępcą
przewodniczącego
sejmowej Komisji
Finansów Publicznych

**Przeznacz 1 proc.
swojego podatku
na rzecz Fundacji
Nasza Przyszłość
– numer
KRS 0000091141**

– Radio Maryja jest wierne Ewangelii i Kościołowi. Mówi o ważnych sprawach, upomina się o najłabszych. Doświadczają tego wszyscy, którzy mają w domu lub rodzinie osoby chore i cierpiące. Osoby, które przez lata są przykute do łóżka, dzięki niemu utrzymują kontakt ze światem. Radio przybliża im Pana Boga i innych ludzi. Mojej mamie Radio Maryja towarzyszyło od świtu do zmierzchu. Często także w nocy.

» Jest także Fundacja Nasza Przyszłość.

– Najlepszym dowodem na to, jak wspaniałym dziełem jest Radio Maryja, jest to, że wokół niego wyrosło wiele wspaniałych dzieł. Jest katolicka Telewizja Trwam, Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu. Jest też Fundacja Nasza Przyszłość, o której pan wspominał. Celem Radia Maryja jest odnowa moralna Polski. Dokonuje tego m.in. dzięki działalności Fundacji Nasza Przyszłość, która skupia się na wychowaniu młodzieży. A jej podejście w tej materii jest pełne.

» Co to oznacza?

– Że nie kieruje się tylko półśrodkami, ale patrzy na młodego człowieka w całości. Dba o to, żeby nowe pokolenia uzyskały gruntowną wiedzę, ale też rozwijały w sobie polską wrażliwość. Temu służy m.in. działalność teatru „Dobry Wieczór”. Obecne czasy dla teatru są trudne. Sztuki wystawiane na deskach są często żałosne. Studenci WSKSiM oddają swój czas, żeby kultura polska nie zginęła. Ile sił i czasu poświęcają na to, wie tylko Pan Bóg. Tutaj też trzeba wspomnieć o ich opiece o Dariuszu Drażku CSsR, który potrafił rozpalić w nich tę iskrę. I dzisiaj studenci WSKSiM wystawiają swoje sztuki w całej Polsce. Zdobywają też nagrody w konkursach. To jest prawdziwa troska o kulturę. Ale to jest owoc wsparcia wielu Polaków.

» Dziękuję za rozmowę.

Rafał Stefaniuk